KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Listopada. — Rok 1836. Wtorek. № 319. Jutro, S. Andrzej.

Ośmielamy się przypomnieć łaskawym wspieraczom biednych, że przyjmuią się składki na drzewo dla tych rodzin i wdów, które w czasie zimy nie maią za co ogrzać swego schronienia. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od Pani M. R. złożono dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 20. —(Artykuł nadesłany.) Mości Redaktorze! Wróciwszy w tych dniach z zagranicy, dowiedziałem się, że kuzyn mój L. B. sprzedaie za połowę wartości piękne dobra po Ojcu odziedziczone; dowiedziałem się i o przyczynie, która go do tego nierozmyślnego skłoniła czynu. Został on nastraszony. Jest pewna klassa ludzi, których we Francji nazywaią les intrigants. Znajduią się tacy i w Polsce, a przemysł ich na tem się zasadza, aby mącąc wodę, łatwiej ryby łowić. Ludzie ci rozsiewaią pogłoski w zamiarze osiągania z nich korzyści; mimo zaś całą niedorzeczność rozgłaszanych baśni, znajdą zawsze łatwowiernych, których w zastawione sidła uwikłać zdołaią. Głoszą oni obecnie, że według nowo wydanego dekretu o szlachectwie, osoby, które nie wylegitymuią się przed heroldją, nie będą miały prawa posiadania dóbr ziemskich, i że takowe, chociażby od dawna były ich własnością, sprzedane zostaną za ceny przez rząd ustanowione. I do mnie przychodzono dnia wczorajszego z takiemi samemi nowinami, a razem z propozycją sprzedaży lasu mego, który posiadam w Sandomierskiem. Z tego zatem powodu odczytałem z uwagą nowe postanowienie o szlachectwie, i nie znalazłem w niem nic takiego, coby mogło dawać powód do obawy właścicielom dóbr ziemskich nieszlachcie. Następnie przerzuciłem prawa nasze cywilne, iakoteż wszelkie inne postanowienia rządowe, i przekonałem się, że nikomu z mieszkańców Królestwa Polskiego, bez różnicy stanu, nie zabroniono posiadania dóbr ziemskich. Mówiłem wreszcie w tej mierze z wielu osobami, z światła i dobrego sposobu myślenia znanemi mi, których rozmowy, iak równie i zwrócona przezemnie samego uwaga na Ojcowską troskliwość Rządu, iakiej ciągle daie dowody względem właścicieli dóbr ziemskich, i w ogólności względem całego stanu rolniczego, to ustaliły we mnie przekonanie, że kursuiące po mieście tej natury nowinki, są dziełem przemyślnych spekulantów. Wstrzymałem zatem kuzyna mego L. B. od sprzedaży dóbr i rozumiem, że nie będzie bez korzyści publicznej, gdy WPan Mości Redaktorze, artykuł ten w piśmie swem mieścić zechcesz. Zbawiennem iest bowiem zdzierać maskę z oszustów, i otwierać oczy łatwowiernym, których na nieszczęście nie mało znajduie się u nas w Polsce. — Innocencja *Kordynowicz* Ochmistrzyni płci żeńskiej, iuż od kilku lat upoważniona, utrzymuiąca dawniej szkołę wyższą płci żeńskiej w mieście *Krakowie*, a później w województwie *Podlaskiem*; z przyczyny śmierci męża swego, sprowadziła się do *Warszawy*, gdzie ma zaszczyt zawiadomić, iż za pozwoleniem Wysokiej Kommissji Rząd: O. P. otwiera tęż szkołę od Wielkiej nocy formalnie, iednakowoż i teraz może przyiąć kilka tylko uczennic z przyczyny szczupłego lokalu; a później uwiadomi łaskawą Publiczność o mieszkaniu swoiem, które nie dalej iak w terytorjum Poczty będzie; a teraz mieszka przy ulicy Trębackiej w domu W. Kiślańskiego, na 2 piątrze. — Jutro ostatni w tym roku wieczór tańcuiący *Środowy* w Resursie Kupieckiej. Tamże na ten wieczór zamówić można za pomierną cenę Poiazd cały kryty, na 4 lub więcej osób. — Nakładem Augusta Emmanuela *Gliksberga* w Warszawie i Teofila *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt 14sty (2gi tomu IIgo) dzieła: *Encyklopedja powszechna; zbiór wiadomości najpo-*

trzebniejszych dla wszystkich stanów. Główniejsze artykuły w tym zeszycie zawarte, są: *Angielska literatura i ięzyk,* dokończenie; *Anglja* (Jeografja, Statystyka, i Historja), *Anglikański kściół, Anglowie, Anglo Saxonowie, Xiąże i Xiężna Anguleme, Xięztwo Anhalt, Animiści, Anioł,* i t. d. Do exemplarzy z rycinami dodany iest *Widok kolumny ALEXANDRA w St. Petersburgu,* na stali ryty. Prenumerata *roczna* czyli na 24 zeszytów z rycinami złp. 45, *bez rycin* złp. 32. *Z pocztą* złp. 54 *z rycinami* a *bez rycin* złp. 40 Prenumeratę przyjmuią w Warszawie, Kantor główny przy księgarni Aug: Em: *Gliksberga,* przy ulicy Miodowej, pod filarami, oraz wszystkie inne księgarnie i kantory pism, a na prowincji wszystkie urzędy i stacje pocztowe. — *Pieśni ludu* Tom 1wszy z poszytem 22 został ukończony, a zarazem Tom 2gi rozpoczętym został, i obejmować będzie 26 poszytów. Już się znajduią exemplarze oprawne Tomu Igo i sprzedaią się po złp. 15. Osoby prenumeruiące na 2 tomy, mogą ieszcze do końca wyjścia drugiego tomu otrzymać całe dzieło za zł: 26. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Antonim i Antosi* przywołani wszyscy, tak przedstawiaiący role, iak i Tancerze.

Z Wielunia 23 Listop: Na budowę Szpitalu z domem Przytułku, maiącego być wystawionym w mieście obwodowem *Wieluniu* z dobrowolnych składek Obywateli, Włościanie wiosek kamelaryjnych *Turowa* i *Kuzowa* złożyli w gotowiznie złp. 300 i 108 parokonnych furmanek do fabryki dostarczyć przyrzekli. Obiecali nadto, że w przyszłości coroczną daniną produktów przyczynią się w części do zaopatrzenia spiżarni tak użytecznego zakładu. Czyn tak cnotliwy tych pracowitych i poczciwych ludzi podaiąc do publicznej wiadomości, iako przykład do naśladowania, miłego zarazem dopełniam obowiązku, oświadczaiąc tym Włościanom zasłużoną pochwałę i podziękowanie. F. G.K.O. — (Art. nad.) Bawiąc kilka tygodni w *Kaliszu,* miałem sposobność przekonania się, iż Dom zaiezdny Ludwika *Redlich,* przez dokładne urządzenie, dogodności wszelkie na celu maiące, mierność cen, i uprzejmą gościnność gospodarza, w zupełności życzeniom podróżuiących odpowiada; z tego powodu za obowiązek poczytuię zawiadomić o tem osoby przez to miasto przeieżdżaiące. M. S. — W *Kaliszu* bawiący przez 3 miesiące Teatr *niemiecki,* wraca do *Poznania;* między przedstawionemi dziełami, była tłumaczona z polskiego *Zamek na Czorsztynie,* z muzyką Karola *Kurpińskiego.* — Nauczyciel seminaryjny Steinbrunn w Bydgoszczy, wydał pieśnik chorałowy dla szkół, zawieraiący w sobie 100 najużywańszych chorałów, iedno i dwugłosowych.

Z Petersburga 5/17 Listop:. — Przez rozkazy dzienne CESARSKIE, z d. 31 Paźdz: Rotmistrz pułku kirys: J. C. W. W. X. HELENY *Kuszkowski,* mianowany Starszym Adjutantem Głów: Sztabu czynnej armji. Igo b. m. Sztabs-rotmistrz pułku ułanów gwardji *Masson,* mianowany do szczególnych poleceń przy Głównodowodzącym czynną armją. — Mianowany (w liczbie innych) kawalerem ord: Ś. Włodzimierza 3 kl:, Professor wysłużony, Akademik Wileń: Med: Chirur: Akad: Radzca Stanu *Sniadecki.* — P. Głównodowodzący czynną armją uwiadomił P. Ministra wojny, że obywatele guberni Wileńskiej, pragnąc przyłożyć się do ulepszenia żywności wojsk, zebranych pod miastem Kownem, na zakupienie 5000 pudów mięsa ofiarowali 6100 rubli sre: i że w ogólności przez ciąg trwaiącego się zebrania Igo korpusu piechoty, wojskom tego korp: dawane były wszelkie wygody i pomocy. N. CESARZ Jmć, na przedstawienia o tem, raczył rozkazać: oświadczyć za to MONARSZE zadowolenie tak Wileń: Woien:, Grodzień:, Białostoc: i Mińs: Jenerał-guber:, Jenerał-adjutan: Xciu *Dołgorukow,* iako i Wileń: gubernjalnemu Marszałkowi Szlachty Radzcy Stanu *Marcinkiewiczowi-Żabie,* który, iak świadczy Jenerał Feldmarszałek, naj-

więcej przyczynił się do pomocy, dawanych wojskom od tamecznego kraiu. — Do *Petersburga* przybył Łowczy Dworu Hrabia *Branicki*. (T. P.)

Niemcy. — Dwór *Drezdeński* przywdział żałobę na 3 tygodnie po *Karolu Xtym*. — Donoszą z *Wiednia*, że w Ziemi Siedmiogrodzkiej miasto *Bistoic* utraciło 104 domów przez pożar. — D. 18 b. m. w *Lipsku* żyć przestała Xżna *Zofia* Małżonka Xcia Emila *Szlezwicko Holsztyńsko-Sonderburg* i *Augustenber*, maiąc lat 58. — W *Karlsrue* umarł były Minister *Borstet*. — Król *Wirtemberski* z swą rodziną i dworem przywdział na 2 tygodnie żałobę po *Karolu Xtym*. — Xiążę *Salerno* Brat Króla *Neapolitańskiego*, ma przez zastępstwo odbyć obrzęd zaślubin z Arcy-Xiężniczką *Teressą* przyszłą Królową. Posag ma się składać z 6 miljonów reńskich. — Mówią, że Xiężna *Berry* ma przybyć do Wiednia, i prosić Cesarza aby ią poiednał z Rodziną *Karola Xgo*, gdyż od nieiakiego czasu miało nastąpić między niemi nieporozumienie.

Francja. — Xżę *Montebello* Poseł francuzki przy głównym rządzie w *Szwajcarji*, ma ieszcze tamże pozostać do Nowego roku, poczem inny Poseł przybędzie, a wszelkie stosunki między temi kraiami iuż przywrócono. — Mówią w *Paryżu*, że Ministrowie *Belgiccy* będą zmienieni. — Podróżuiący *Balonowi* maią przybyć lądem do Paryża i przywieść swój balon, w którym życzą wrócić do Londynu. — Większa część gazet Paryzkich z wielkiemi pochwałami donoszą o religijnym i rozczulaiącym zgonie *Karola Xgo*.

Anglja. — Z Portugalji przybyło do Anglji kilka znakomitych osob, które z powodu ostatnich wypadków nie sądziły znaleść bezpieczeństwa w własnym kraiu; między nimi są Xiążę *Palmela* i P. *Karwalha*. — O zamężciu Xczki *Wiktorji* przyszłej Królowej Anglji z Xciem *Sasko-Koburskim*, ciągle mówią. Xczka uczyniła ten wybór za radą swego serca.

Rozmaitości. — Jako dowód zmyślności małp przytaczaią dzienniki francuzkie następuiące zdarzenie: Malarz zaięty malowaniem tyłu okrętu, odbywał te czynność na rusztowaniu zawieszonem na linach nad wodą. Małpa należąca do kapitana okrętowego spostrzegłszy pracuiącego przez okienko kaiuty, przypatrywała mu się ciekawie, wyszczerzała zęby na niego, i póty mu się sprzeciwiała, aż malarz zniecierpliwiony zamalował iej gębę olejną farbą. Małpa rozgniewana poszła w kąt, ale pomna na doznaną obelgę, nazaiutrz z rana wlazła na rusztowanie i nadgryzła linę na której było zawieszone, tak, że gdy malarz wrócił do swoiej roboty wraz z rusztowaniem, z farbami i pędzlami wpadł do wody, zkąd go ledwo uratowano, a małpa stoiąc na pokładzie głośno z niego się śmiała. — W iednem znacznem mieście niemieckiem, pewien Artysta dramatyczny tak był nielubiony od Publiczności, iż skoro się tylko pokazał na scenie, natychmiast przez szmer i sykanie musiał z niej ustępować. Jednego dnia przedstawiano *Lumpaciwagabundusa* (Gałganducha) i nagła słabość Artysty który przedstawiał Krawczyka, zmusiła go do przyięcia na ten raz tej trudnej roli. Występuie więc z nieśmiałością na scenę, odgrywa akt pierwszy i ciągle z oklaskami zostaie przyjmowany. Podczas antraktu koledzy winszuią mu osiągnionego dziś szczęścia, a on zaś cały zmieszany z rozpaczą rzecze do nich: „Ach! cóż ia pocznę nieszczęśliwy, nie spodziewałem się tego nadzwyczajnego obrotu rzeczy, wiedząc bowiem, że sądząc iż iak zwykle nie pozwolą mi wytrwać do końca, nauczyłem się tylko pierwszego aktu.“ — Drugi teatr francuzki w Paryżu, będzie wkrótce otwarty, iest on na prawym brzegu Sekwany, dyrektorem iego iest Pan *Żoli (Joly)*. — Na początku b. m. w mieście francuzkim *Epinal* świeżo wybudowany dom o 3ch piętrach, którego dach nie był ieszcze pokryty, zawalił się, przezco kilku robotników zostało zabitych, a kilkunastu ciężko ranionych. — W Anglji niedawno tamtej-

szy mieszczanin postrzegł iak wieziono złoczyńcę na szubienicę. „Cóż to on takiego zrobił?“ zapyta obok stoiącego iegomości. „Wystaw sobie WPan“ odrzecze tamten z miną poważną, że ten hultaj przeszłej zimy suszył śnieg w piecu i przedawał go za sól.“ „A to dopiero łotr,“ dodał pierwszy i nadzwyczajnie dziwił się nad iego sprytnością.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Radziłłowa Alexan: X-na z Gub: Wołyńskiej, Miąskowski Fran; Dzie: z Kozińcu, Lubiczowski Kar: Dzie: z Mroczkowa, Gut Doktor Med: z Drezna, Dobrycz Piotr Kupiec z Londynu, Ciechomski Mat: Dzie: z Ciechomic, Grabski Win: Dziedz: z Luszyna, Kwilecki Józ: Hra: z Wróblewa, Rudzki Assessor N. J. O. z Kalisza, Pleszczyński Komisarz Skarbu z Ludwinowa.

DONIESIENIA.

POMIESZKANIE złożone z 3ch Pokoi frontowych, na 1em piątrze, z Kuchnią i Piwnicą, w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowosenatorskiej, pod Nrem 477 Lit: A., iest do wynaięcia od dnia 15 Grudnia r. b.; wiadomość powziąść u Rządzcy tegoż domu.

Z Antresolu przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C. skradzionym został w dniu 28 b. m. około południa, PŁASZCZ granatowy bez peleryny, z podszewką pąsową Dradedam, SURDUT ciemno zielony i SURDUT szaraczkowy; ktoby o powyższych rzeczach iaki ślad powziął, raczy o tem za nagrodą donieść do Drukarni Kurjera.

☞ Kto znalazł wczoraj na Krakowskiem Przedmieściu CHUSTKĘ od nosa iedwabną w duże palmy, niech raczy oddać do domu Fidlera Nr 770, przy ulicy Elektoralnej, na 1sze piątro, a prócz podziękowania, otrzyma 6 złotych nagrody.

W skutku upoważnienia Praesidij Trybunału Cywilnego Woiew: Mazowieckiego, w dniu 19 List: f1 Grud: r. b., od godziny 10 z rana, sprzedawane będą w wsi Raszynie, Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckiem, przez publiczną licytację Ruchomości należące do pozostałości niegdy Antoniego Zieleniewskiego Proboszcza parafji Raszyńskiej, składaiące się: z Garderoby, bielizny, Pościeli, Zegarów, Zegarków, Mebli, Porcelany, Szkła, tudzież Krów i Koni, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Antoni Sikorski Reient.

Osobie znajduiącej się w Niedzielę d. 27 Listo: r. b. w Taatrze Rozmaitości w Krzesłach, wypadła z kapelusza SZCZOTECZKA od włosów srebrna, roboty Złotnika Malcza, z cyfrą B. z koroną. Uczciwy znalazca niech raczy *dla zaspokoienia swoiego sumienia*, odnieść ią do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrody zł: 6.

NIERUCHOMOŚĆ na Przedmieściu Pradze, pod Ner 204 położona, wraz z gruntem ornym 140,244 łokci kwadratowych rozległości obejmuiącym, oraz z zapomogą 1150 złp. z Towarzystwa Ogniowego przyznaną, sprzedaną będzie w drodze działów w d. 17f29 Listop: r. b. o godz: 4 z południa, przed Wżnym Radoszkowskim Sędzią Trybunału, w zwykłem miejscu posiedzeń Trybunału, w Wydziale II. Licytacja zacznie się od zł: 12,631 gr: 20, isko od szacunku przez przysięgłych biegłych ustanowionego; warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancellarji Wojtowicza Pisarza Trybunału, oraz u podpisanego Patrona sprzedażą tą dyryguiącego, przy ulicy Nalewki, pod Nrem 2246 zamieszkałego. Stanisław Ludewig P. T.

POZYTYWA Wrocławska, w dobrym stanie, graiąca 15cie sztuk, iest w Komis do sprzedania złożona, pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana w Handlu Win i Korzeni.

Żądany iest POKÓJ dla Kawalera przy iakiej familji na iednej z celniejszych ulic miasta, lecz z osobnym wchodem; bliższą wiadomość można powziąść w Handlu P. Pryfke na ulicy Senatorskiej, w domu Nr 463.

Jutro u Rogąskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Polędwica z rożna z kawjo:, Szczupak z sosem kaparo:, Karp z sosem, Sandacz z iaiami, Karaski smażone z musztardą, Potrawa z główki cielę:, Zupa szczawio: i Rosoł. KOLACJA: Kapłon z rożna z serdela:, Ryby na zimno i gorąco, Potrawa z pulard. i inne Potrawy.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473.

LOS Nr 58,749 na który w 4tej klassie padła wygrana zł: 130, Kollektorowi Glisberg zaginął, ktoby takowy posiadał raczy zwrócić, gdyż żadnego użytku mieć nie będzie.

*** Dziś w Kawiarni w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej wykonany będzie KWINTET z różnych Oper przez kompanją Artystów, która wczasie tego rocznych Wód Mineralnych w Ogrodzie Dikerta zaszczytnie zasłużyła sobie na względy Szanownej Publiczności.

Dziś rano ciepła stop: 3. Wczoraj w połu: zimna 4.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Xiężna i Pałkucharki.*